Bogu, Więcej (gośc. Kazior)

więcej
a pamiętasz jak było wcześniej?
więcej /3x
choć nigdy nie chcieli nas wpuścić
wytrwale dążyliśmy do tego
gdzie jesteśmy dziś
masz tu najlepszy rap
a nie tylko niedzielny hit
chcę więcej
a pamiętasz jak było wcześniej?
więcej /3x
choć nigdy nie chcieli nas wpuścić
za spodnie, za buty za mordę
bo tak
mimo ze nas nie chcą ja tu jestem od lat

brakuje tchu
i nie wiem co to odpoczynek
niejeden to rzucił w pizdu
ot to tyle
ja budzę się koło niej
widzę dobry tyłek
a smak jej sutków
popijam słodkim winem

więcej
a pamiętasz jak było wcześniej?
więcej /3x
choć nigdy nie chcieli nas wpuścić
doba wchodzimy oknem
musimy się dostać
daj głośnik
zapomnij o wolnym
trzeba zarobić hasj

dom, sen praca
dom, sen praca
dom, sen praca
dom, sen praca
dom, sen praca
high

chcę więcej
a pamiętasz jak było wcześniej
na podwórku w 5ciu dzieliliśmy jedną blotkę
wrócić tam znów
poczuć dzieciństwa smak
gerber
ty i ja pomaluje tobie świat jak pędzel;
ty i ja – bezcenne!
chcą mnie więcej dziś
pamiętam skur* nigdy nie chcieli mnie wpuścić

więcej
a pamiętasz jak było wcześniej?
więcej /3x
choć nigdy nie chcieli nas wpuścić
wytrwale dążyliśmy do tego
gdzie jesteśmy dziś
masz tu najlepszy rap
a nie tylko niedzielny hit
chcę więcej
a pamiętasz jak było wcześniej?
więcej /3x

choć nigdy nie chcieli nas wpuścić
za spodnie, za buty za mordę
bo tak
mimo ze nas nie chcą ja tu jestem od lat